

# Zenon Świdorski

Zenon Świdorski  
(1922 – 2017)

30 marca 2017 roku odszedł na wieczną wartę w wieku 94 lat porucznik WP, kombatan II wojny światowej, Harcerz Rzeczypospolitej, strażak i działacz społeczny i kulturalny Zenon Świdorski. Urodził się w Kobylinie 7 grudnia 1922 roku. Był synem Powstańca Wielkopolskiego Stanisława Świdorskiego.

W Kobylinie uczęszczał do Szkoły Powszechnej, a w 1932 roku wstąpił do utworzonej przy niej drużyny harcerzy. W 1939 roku ukończył gimnazjum im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie. Należał do pokolenia, któremu przyszło dorastać w okresie najcięższej dla Polski próby, wojny i okupacji. Oddany patriotą, włączył się w tworzenie konspiracyjnych struktur Związku Harcerstwa Polskiego – Szarych Szeregów. Jako harcerz i żołnierz Armii Krajowej działał w ruchu oporu na terenie Kobylina i powiatu krotoszyńskiego.

Po wojnie pracował jako księgowy w Banku Spółdzielczym w Kobylinie, a następnie podjął pracę w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Smolicach. Z tą firmą był związany przez całą resztę swojego życia zawodowego. Pomimo tego, że na emeryturę przeszedł ponad trzydzieści lat temu, aż do końca o zakładzie, w którym pracował nie mówił inaczej jak „moje Smolice”, „u nas w Smolicach”. Zenon Świdorski był przede wszystkim społecznikiem, oddanym całym sobą Kobylinowi. Przez szereg lat był członkiem kolegialnych organów samorządowych miasta i gminy. Był członkiem i działaczem większości lokalnych organizacji społecznych.

Życiową pasją Zenona Świdorskiego była piłka nożna. W 1945 roku był w grupie osób reaktywujących po latach wojny Klub Sportowy „Piast” Kobylin. Od tego czasu, aż do 1992 roku pełnił funkcję Prezesa Klubu. Jako zawodnik i działacz był oddany idei rozwoju sportu w naszym mieście.

Był oddany działaczem ochotniczej straży pożarnej. W szeregach strażaków – ochotników działał od najmłodszych lat. Tu również pełnił ważne funkcje organizacyjne. Jego zasługi były wielokrotnie doceniane poprzez nadanie najwyższych odznaczeń organizacyjnych.

Zenon Świdorski był pasjonatem historii ziemi kobylińskiej. Podążanie śladami dziejów owocowało licznymi publikacjami ale i materialnymi świadectwami. Działał na rzecz utworzenia szeregu Miejsc Pamięci Narodowej na terenie miasta i gminy. Bardzo często z jego inicjatywy i w oparciu o opracowaną przez niego dokumentację powstawały pamiątkowe tablice i pomniki. W latach 1970 – 74 był jednym z pomysłodawców utworzenia izby muzealnej, obecnego Muzeum Ziemi Kobylińskiej. Dzięki jego osobistemu zaangażowaniu powstała licząca się w regionie placówka kulturalna. W 1977 roku należał do założycieli Kobylińskiego Towarzystwa Kulturalnego, a następnie przez szereg lat był jego prezesem, członkiem zarządu i aktywnym działaczem. Zenon Świdorski ogromną wagę przykładał do przekazywania swej wiedzy młodszemu pokoleniu. Jego prelekcje i wystąpienia okazjonalne były prawdziwymi lekcjami patriotyzmu. Był pomysłodawcą i organizatorem kobylińskiego Biegu Szlakiem Miejsc Pamięci Narodowej, który odbywa się co roku w kwietniu. Należał do grona harcerzy – seniorów których staraniem w 1992 roku wzniesiono na Alejach Powstańców Wielkopolskich obelisk poświęcony kobylińskim harcerzom – żołnierzom Szarych Szeregów. Od 2005 roku należał do Kręgu Starszyny Harcerskiej – OGNIWO w Kobylinie, zawsze chętnie wspierając działania młodszych druhen i druhow.

Nie sposób w tym, krótkim wspomnieniu wymienić wszystkich zasług Zenona Świdorskiego dla naszego regionu. Uczestniczył praktycznie w każdej społecznej inicjatywie w mieście. Był zaangażowany tak w budowę nowej strażnicy dla OSP, ośrodka zdrowia jak i kaplicy na cmentarzu. Był

Zenon Świdorski za swoje osiągnięcia był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany w tym: Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; złotym Krzyżem Zasługi RP, Krzyżem Armii Krajowej, medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”, Złotym Znakiem Związku OSP i szeregiem innych.

Zenon Świdorski całym życiem służył Bogu i Ojczyźnie, był przykładem patrioty i społecznika oddanego sprawie swojej Małej Ojczyzny – Kobylinowi. Był wychowawcą i nauczycielem. Był ciepłym, rodzinnym bratem, ojcem, dziadkiem i pradziadkiem. Był wzorcem do naśladowania, któremu trudno dorównać.

Cześć jego pamięci!

Piotr Rodak